ŻYCIE GOSPODARCZE

Dwutygodnik poświęcony sprawom gospodarczym Polski Zachodniej

Organ Związku Fabrykantów Tow. zap. w Poznaniu.

Redakcja i Administracja: Rzeczypospolitej 1, II — telefon 25-95.

Redaktor przyjmuje w dni powszednie od godz. 11—1; Administracja od 9—3.

Poznań, dnia 15 października 1931

Prenumerata wynosi: w kraju z przesyłką rocznie 30 zł, półrocznie 15 zł, kwartalnie 7,5 zł, zagranicą z przesyłką rocznie 36 zł, półrocznie 18 zł, kwartalnie 9 zł. Numer pojedyńczy 1,5 zł.

NR. 20 Wydawca: *Związek Fabrykantów Tow. zap. w Poznaniu.* **ROK 10**

Sprawozdanie z Rocznego Walnego Zebrania Z. O. P. P.

W dniu 25 września b. r. odbyło się Roczne Walne Zebranie Związku Obrony Przemysłu Polskiego w Poznaniu. Po zagajeniu zebrania przez prezesa Z. O. P. P. p. Dyr. E. Pawłowskiego i wybraniu p. prezesa S. Samulskiego na przewodniczącego obrad, Zarząd zdał sprawozdanie z działalności Związku. Akcja propagandowa Z. O. P. P. jak wiadomo, ma na celu zahamowanie przywozu do Polski towarów zagranicznych o charakterze zbytkowym oraz takich, które produkowane są w kraju. Środkami do tego celu wiodącemi są: budzenie patrjotyzmu gospodarczego wśród społeczeństwa i propagowanie wytwórczości krajowej. W praktyce pożyteczna działalność Z. O. P. P. znalazła wyraz: a) w zamieszczaniu artykułów, notatek i haseł na łamach prasy codziennej, b) w wyświetlaniu haseł Z. O. P. P. w kinach, c) w wygłaszaniu odczytów na zebraniach i w radjo, d) w urządzaniu konkursów okien wystawowych, dekorowanych wyłącznie wyrobami krajowemi, e) w rozpowszechnianiu materjałów propagandowych. W okresie sprawozdawczym rozpowszechniono 116 500 ulotek, 1 147 plakatów oraz 4 360 broszur. Specjalne podziękowanie należy się wszystkim redakcjom pism, dyrekcjom kin, firmie „Światowid“ i zarządom drukarń, które we właściwym sobie zakresie nigdy nie odmawiały swojej współpracy i ofiar materjalnych. Tak np. S. A. Drukarnia Polska zanulowała rachunek na łączną sumę 1 500 zł.

W dyskusji, jaka się wywiązała nad sprawozdaniem, zabrał głos p. Dyr. Pawłowski, który przedstawił projekt utworzenia „Księgi Wieczystej Z. O. P. P.“. Księga ta zawierałaby nazwiska osób, które położyły wybitne zasługi w rozwoju Z. O. P. P., oraz byliby wpisani wszyscy byli i obecni członkowie Z. O. P. P.

W dyskusji zabierali głos p. Dyr. Maćkowiak, p. Radca Ziętek, p, prezes Gadebusch, p. Inż. Raczkowski, i inni. Jeżeli chodzi o przyszłą działalność Związku, to pójdzie ona w kierunku zacieśnienia stosunków z organizacjami kupieckiemi, rozszerzenia akcji propagandowej na terenie szkolnictwa, — zaś w dziedzinie organizacyjnej przez utworzenie oddziałów w Bydgoszczy, Toruniu, Grudziądzu, Gdyni i Wejherowie oraz werbowanie większej ilości członków.

Po udzieleniu Zarządowi absolutorjum i podziękowania za owocną i ofiarną działalność, uchwalono preliminarz budżetowy i wybrano Władze Związku na następny okres 3-letni. Do Zarządu weszli pp. prezes S. Samulski, Dyr. E. Pawłowski, Dyr. L. Szczepanowski, Inż. K. Raczkowski, Pułkownikowa Krzyżagórska, Dyr. Fr. Maciejewski, Prof. J. Rosenberg, Dyr. Fr. Łyczywek, K. Chojnacki, Radca Wł. Ziętek, Ks. Gadebusch i Dyr. K. Maćkowiak.

Komisję rewizyjną stanowić będą: pp. Prezes Gładysz i Edm. Szwedziński.

Sprawy podatkowe

W sprawie reformy podatku obrotowego.

Według ostatnich informacyj przetrzymywanie projektu noweli o podatku obrotowym w Ministerstwie Skarbu, które było spowodowane ponownem przeliczeniem wyników finansowych, nie posiada istotnego znaczenia i projekt już lada dzień wpłynie do Rady Ministrów. Zawarte w projekcie zmiany będą polegały: na znacznem obniżeniu prawie wszystkich stawek podatku, na silnem uprzywilejowaniu przedsiębiorstw, prowadzących prawidłowo księgi, wreszcie na praktycznem umożliwieniu uproszczenia form wymiaru i pobierania podatków w drodze ryczałtu. Ulgi w stawkach będą wprowadzone stopniowo w ciągu kilku najbliższych lat w następującym porządku: a) przedewszystkiem wprowadzone zostaną ulgi: dla handlu hurtowego i detalicznego, prowadzącego prawidłowe księgi, dla rzemiosła, dla tranzakcyj kredytowych i dla sprzedaży komisowej, b) następnie wprowadzone zostaną ulgi dla rzemiosła, d) wreszcie wprowadzone będą ulgi dla przemysłu. W rezultacie stawki dla ogromnej większości obrotów gospodarczych sprowadzone zostałyby do 1%, spadając dla pewnych gałęzi handlowych poniżej tej stopy (np. handel hurtowy, prowadzący prawidłowe księgi, płaciłby 1/2%).

Co do szczegółów, to podatek obrotowy dla przemysłu ma być zmniejszony do wysokości 1% z dniem 1 stycznia 1937 r., z tem jednak, że będzie on zmniejszany o 0,25 rocznie, już począwszy od r. 1934. Handel hurtowy opłacać ma z dniem 1 stycznia 1932 r. 1/2%. Przedsiębiorstwa handlu detalicznego, prowadzące prawidłowe księgi, opłacać mają z dniem 1 stycznia 1932 r. podatek obrotowy w wysokości 1 1/2%, a z dniem 1 stycznia 1933 r. 0,75%. Handel komisowy opłacać ma 4%, zamiast dotychczasowych 5%. Handel detaliczny (bez prowadzenia prawidłowych ksiąg handlowych) opłacać ma z dn. 1 stycznia 1933 r. podatek obrotowy w wysokości 1%, zamiast dotychczasowych 2%.

Projekt zawiera następnie upoważnienie dla Ministra Skarbu co do wprowadzenia podatku wyrównawczego od fabrykatów i półfabrykatów, wyprodukowanych przez przedsiębiorstwa, nie płacące podatku obrotowego, a więc pochodzące z zagranicy — a to w tej samej postaci, w jakiej dane postanowienie zostało uzgodnione w Komisji podatkowej poprzedniego Sejmu.

Co do ryczałtowania podatku projekt ustawy przewiduje dwie formy: a) możność zryczałtowania podatku obrotowego od drobnych przedsiębiorstw, dla których wymiar tego podatku ustalałby się raz na kilka lat, zależnie od pewnej przeciętnej normy obrotu i b) możność zryczałtowania podatku od całego szeregu kolejnych tranzakcyj tym samym towarem tak, aby podatek ten był opłacany raz jeden przy pierwszej tranzakcji, a następne tranzakcje byłyby od tego podatku zwolnione.

Pozatem projekt ustawy zawiera w poprawce do art. 94 upoważnienie dla Ministra Skarbu do zupełnego zwalniania od podatku pewnych dziedzin, szczególnie ważnych dla życia gospodarczego.

Jak widać z powyższego, nowela stwarza także możliwość t. zw. integracji podatku obrotowego przez pobieranie go jednorazowo u wytwórcy w momencie sprzedaży. Oddawna takiej struktury podatku obrotowego domaga się handel. Świeżo wysunęła

ten postulat konferencja zorganizowana przez radomską ekspozyturę Izby Przemysłowo-Handlowej w Sosnowcu, łącząc z tem zresztą postulat przymusu prowadzenia ksiąg we wszystkich zakładach przemysłowych. Przemysł był jednak dotąd naogół przeciwny tej koncepcji, a to z przyczyn znanych, i nie wymagających specjalnego wyjaśnienia. Pewne odchylenie od tego powszechnego dotąd stanowiska przemysłu stanowi panująca w wielkim przemyśle bawełnianym tendencja do ewentualnego wprowadzenia cła przywozowego na bawełnę w charakterze surogatu obecnego podatku obrotowego od wyrobów włókienniczych bawełnianych we wszystkich fazach.

Zakres korzystania przez władze skarbowe z uprawnień art. 92 ust. o pod. dochod.

W związku z wątpliwościami, w jakim zakresie należy wyłączać z pod egzekucji dla ściągnięcia podatku obrotowego przedmioty, należące do osób trzecich, Ministerstwo Skarbu wyjaśniło, że celem wydanych poprzednio zarządzeń nie było upoważnienie podwładnych organów, aby przy wykonywaniu egzekucyj nie korzystały w całej pełni z uprawnień, nadanych przepisami art. 92 ustawy w tych wszystkich wypadkach, w których realizowanie należności podatkowej z majątku ruchomego, znajdującego się w przedsiębiorstwie, a nie stanowiącego własności podatnika, byłoby przerzuceniem ciężaru podatkowego na osoby trzecie, luźnie tylko związane z przedsiębiorstwem. W szczególności wyłączenie przedmiotów, należących do osób trzecich, winno być stosowane tylko w wypadkach handlu komisowego, sprzedaży na kredyt z zastrzeżeniem prawa własności aż do czasu całkowitego pokrycia należności za dostarczony towar, oddania przedmiotów do przeróbki, względnie przechowania itd. Nie należy jednak stosować tego wyłączenia we wszystkich innych wypadkach, w których specjalne właściwości sprawy uzasadniałyby konieczność pełnego wykorzystania uprawnień, wynikających z wyżej wskazanego artykułu, jak np. w wypadkach przejścia opodatkowaneog przedsiębiorstwa na własność innej osoby, wynajmu urządzenia sklepowego za udział w dochodach przedsiębiorstwa itp., oraz w tych, w których zachodzić może uzasadniona obawa, że zawarta pomiędzy kontrahentami tranzakcja ma na celu jedynie udaremnienie egzekucji podatkowej. Zarazem zaznaczyć należy, że kwestja obywatelstwa osoby oddającej swe towary bądź do komisowej sprzedaży, bądź też do przeróbki lub przechowania itp. jest bez znaczenia.

Projekty ustaw z zakresu podatku dochodowego.

1. Projekt ustawy o nadzwyczajnym dodatku do państwowego podatku dochodowego.
2. Projekt ustawy o zmianie niektórych postanowień ustawy o państwowym podatku dochodowym.

Pierwszy z projektów ma na celu przedewszystkiem czasowe wzmożenie wpływów budżetowych, drugi — poczynienie trwałych zmian w obowiązującej obecnie ustawie o państwowym podatku dochodowym.

Projekt ustawy o nadzwyczajnym dodatku do państwowego podatku dochodowego przewiduje dodatkowe obciążenie dochodów, służących za podstawę wymiaru państwowego podatku dochodowego. Proponowany nadzwyczajny dodatek do państwowego podatku dochodowego z działu I ustawy wynosi przy dochodzie rocznym:

ponad	1 500	do	3,600	zł	— 0,5%
„	3 600	„	10 000	„	— 1,0%
„	10 000	„	60 000	„	— 2,0%
„	60 000	„	160 000	„	— 3,0%
„	160 000	„			— 4,0%

dochodu ustalonego dla wymiaru podatowego.

Dodatek ten byłby pobrany, poczynając od dochodów, ustalonych dla wymiaru podatku na 1932 rok podatkowy.

Dalsze projekty podatkowe.

Oprócz projektów już wniesionych do Sejmu, oraz oprócz reformy podatku obrotowego, która według ostatnich wiadomości przejdzie lada dzień przez Radę Ministrów, należy liczyć się jeszcze pozytywnie z tem, że do Sejmu wpłynie projekt reformy opłat stemplowych poczęści w kierunku zwyżkowym, noweli do ustawy o podatku od nieruchomości, połączonej z podwyższeniem tego podatku podobno o 50%, w końcu podatku od prądu elektrycznego.

Odpisy z tytułu amortyzacji przy wymiarze podatku dochodowego.

W związku ze staraniami Izby Przemysłowo-Handlowej w Poznaniu o znormalizowanie odpisów z tytułu amortyzacji przy wymiarze podatku dochodowego oświadczyło Ministerstwo Skarbu, że w myśl art. 6 ustawy o państwowym podatku dochodowym oraz § 16 przepisów wykonawczych do tejże ustawy, dla wysokości odpisów amortyzacyjnych miarodajne jest faktyczne zużycie przedmiotów majątkowych w danym okresie.

Faktyczne zużycie musi być indywidualnie ustalone z uwagi na różnorodne warunki, które wpływają na stopień zużycia; znormalizowanie odpisów z tytułu amortyzacji w § 16 przepisów wykonawczych ma również tylko charakter orjentacyjny. Władze bowiem wymiarowe w wypadkach wyższego zużycia od norm podanych w tych przepisach przyjmują wyższe potrącenia z tytułu amortyzacji, o ile żądanie wyższych potrąceń płatnik uzasadni okolicznościami, które wpłynęły na wyższe zużycie. W razie sporu co do wysokości odpisów amortyzacyjnych między władzą wymiarową, a podatnikiem wysokość rzeczywistego zużycia ustala się przez znawców.

Ministerstwo stwierdziło w końcu, że w ciągu kilku lat, w drodze przesłuchania znawców, przyjęły się już w praktyce pewne normy zużycia dla typowych przedmiotów majątkowych, wyższe od norm podanych w § 16 przepisów wykonawczych.

Sprawy socjalne

Z ogólnej polityki socjalnej.

Wbrew nadziejom, które do dziś utrzymują się w pewnych kołach wcale nie wygląda na to, by we właściwych ośrodkach rządowych, a przedewszystkiem w Ministerstwie Pracy i Opieki Społecznej, miano ochotę przystąpić do gruntownej rewizji ustroju ubezpieczeń społecznych i polityki socjalnej w kierunku stałego obniżenia obciążeń życia gospodarczego przy pomocy redukcji świadczeń. Inna rzecz, że pewna, acz może niezbyt istotna, korzystna zmiana może wytworzyć się pod naciskiem samej sytuacji. Trudności bowiem, z któremi obecnie walczy na polu ubezpieczeń społecznych Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej, są ogromne.

Należy przedewszystkiem stwierdzić, że, jak Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej teraz się przekonało, obecny system ubezpieczeń społecznych przy obecnych rozmiarach świadczeń, nie znajduje odpowiedniego pokrycia w dochodach, a więc przede-

wszystkiem w składkach, składek zaś już żadną miarą naogół podwyższać nie można. Technicy asekuracyjni Ministerstwa głowią się obecnie nad obliczeniami, których celem jest cały system ubezpieczeń społecznych postawić na trwalszej podstawie finansowej. Czy z tego jednak wyniknie szybko jakaś radykalna reforma — niewiadomo i trudno przewidywać. W każdym razie tymczasem tendencje Ministerstwa ujawnione w okólnikach i orzecznictwie idą raczej w kierunku praktycznego ograniczenia świadczeń — wbrew temu, co widzieliśmy jeszcze dwa lata temu.

Z okazji rozważań nad trudnem położeniem finansowem ubezpieczalń pojawiły się nowe koncepcje co do egzekucji należności tychże ubezpieczalń — jak się zdaje koncepcje dość niebezpieczne. Wobec poufności odnośnych prac — szczegóły nie są znane. Zachodzi jednak wszelkie prawdopodobieństwo, że w obecnych ogólnych warunkach do realizacji tych koncepcyj nie dojdzie.

W Związku Zakładów Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych została utworzona specjalna komisja dla przygotowania nowelizacji ustawy o ubezpieczeniu pracowników umysłowych . Trudno w tej chwili przewidzieć, w jakim kierunku pójdą prace tej komisji, ale być może, że będzie to platforma dla przygotowania pewnego ograniczenia świadczeń.

Co się tyczy znanego projektu ustawy o kumulacji ubezpieczeń robotniczych i rozszerzenia pełnych ubezpieczeń od wszelkich ryzyków na całe państwo, to według stanu obecnego projekt ten nie będzie wniesiony na najbliższą sesję sejmową. O ileby jednak odnośne dyspozycje uległy jeszcze zmianie i projekt został wniesiony, to byłaby to tylko demonstracja polityczna ze strony rządu, a projekt nie byłby uchwalony w obecnej sesji.

W sprawie obowiązku zabezpieczenia robotników na wypadek braku pracy.

Niedawno temu ogłosiliśmy na łamach naszego pisma wyrok N. T. A. z dnia 18. 2. br., w którym tenże orzekł, że obowiązkowi zabezpieczenia robotników na wypadek bezrobocia podlegają zakłady pracy, zatrudniające ponad 5 robotników. Na odmiennem stanowisku — jak to już wówczas zaznaczyliśmy, stanął Zarząd Funduszu Bezrobocia. Ostatnio 12 ub. m. rozesłał on w tej kwestji do Zarządów Obwodowych pismo o treści następującej:

„Dyrekcja Funduszu Bezrobocia przesyła drugostronnie skierowany do prasy komunikat zawierający interpretację ust. 1-go art. 1 Ustawy z dnia 18. 7. 1924 r. oparty na uchwale Komisji Odwoławczej Zarządu Głównego powziętej na 9-em posiedzeniu w dniu 24. 6. 1931 r. w brzmieniu:

„Zważywszy:

1. że Najwyższy Trybunał Administracyjny w wyroku z dnia 18. 2. 1931 r. L. rej. 432/29 ustalił, iż z dniem wejścia w życie Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 24. 11. 1927 r. (Dz. U. poz. 911) ustęp 1 art. 1 ustawy z 18 lipca 1924 r. odzyskał swe pierwotne brzmienie, według którego obowiązkowi zabezpieczenia na wypadek bezrobocia podlegają robotnicy w przedsiębiorstwach i zakładach pracy, zatrudniających powyżej 5 robotników;

2. że w myśl art. 1 Ustawy z dnia 25. 3. 1929 r. (Dz. U. Nr. 3, poz. 18/1930) w ust. 1 art. i ustawy z dnia 8. 7. 1924 r. skreślone zostało zdanie końcowe: „o ile przedsiębiorstwa te zatrudniają powyżej 5 robotników".

3. że natomiast zgodnie z art. 4 powołanej ustawy z dnia 25. 3. 1929 r. objęcie obowiazkiem zabezpieczenia robotników przedsiębiorstw i zakładów pracy zatrudniających powyżej 4 pracowników weszło w życie z dniem ogłoszenia cytowanej Ustawy to zn. z dn. 23. 1. 1930 r.;

4. że pod pojęciem „pracownik" rozumieć należy tak robotników, jak pracowników umysłowych.

Komisja postanawia uznać, iż z dniem 23. 1. 1930 r. podlegają obowiązkowi zabezpieczenia na wypadek bezrobocia robotnicy zatrudnieni w przedsiębiorstwach lub zakładach pracy wymienionych w art. 1 Ustawy z dn. 18. 7. 1924 r. o ile zatrudniają one ponad 4-ch pracowników, rozumiejąc pod pojęciem „pracownik" tak robotników, jak i pracowników umysłowych".

Jednocześnie Dyrekcja zaznacza, iż o ile załączony Komunikat nie ukazał się w miejscowej prasie, Z. O. winien poczynić w tym kierunku właściwe starania.

Wspomniany w powyższem piśmie Dyrekcji F. B. komunikat prasowy ma brzmienie:

„Rozważając niedawno sprawę wniesioną przez prywatny zakład pracy przeciwko „Funduszowi Bezrobocia" Najwyższy Trybunał Administracyjny rzekł, że przymusowi zabezpieczenia robotników w Funduszu Bezrobocia podlega zakład pracy, zatrudniający **conajmniej 6 robotników** (pracowników fizycznych).

Orzeczenie powyższe dotyczyło jednak stanu prawnego do dnia wejścia w życie ustawy z dnia 25 marca 1929 r. „o zmianie niektórych postanowień ust. z dnia 18. 7. 1924 r. o zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia" t. j. do 23 stycznia 1930 r., od której to daty stan powyższy uległ zmianie.

Dla uniknięcia więc nieporozumień mogących wynikać pomiędzy zakładami pracy a Funduszem Bezrobocia na tle obowiązku zabezpieczenia robotników na wypadek braku pracy w zależności od liczby zatrudnionych w danym zakładzie pracy a w związku z interpretowaniem ustaw i rozporządzeń wydanych w tej mierze, należy wyjaśnić, co następuje:

Pierwszy ustęp art. 1 ustawy z 18. 7. 1924 r. „o zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia" ustalał, iż: „obowiązkowi zabezpieczenia na wypadek bezrobocia podlegają robotnicy bez różnicy płci po ukończeniu 16 lat życia, pozostający w stosunku najmu pracy w przedsiębiorstwach przemysłowych, górniczych, hutniczych, handlowyrh, komunikacyjnych i przewozowych oraz w innych zakładach pracy, choćby na zysk nieobliczonych, a prowadzonych w sposób przemysłowy, o ile przedsiębiorstwa te zatrudniają powyżej 5 robotników".

Gdy zabezpieczenie na wypadek bezrobocia zostało rozciągnięte na pracowników umysłowych, mocą ustawy z dnia 28 października 1925 r., która weszła w życie 3 stycznia 1926 r., ostatnie zdanie przytoczonego wyżej ustępu art. 1 otrzymało brzmienie: **„... powyżej 5 robotników lub pracowników umysłowych".**

W dniu 1 stycznia 1928 r. weszło w życie rozporządzenie Prezydenta R. P. z dnia 24. 11. 1927 r. „o ubezpieczeniu pracowników umysłowych", od tej więc daty traciły moc obowiązującą zmiany, dotyczące pracowników umysłowych, wprowadzone do ustawy z 18. 7. 1924 r. przez ustawę z 28 października 1925 r. czyli, że omawiane zdanie ustępu art. 1 odzyskało swe pierwotne brzmienie: **... powyżej 5 robotników".**

Wreszcie na mocy art. 1 wspomnianej wyżej ustawy z dnia 25 marca 1929 r. zostało skreślone w ust. 1-szym art. 1 ustawy z dnia 18 lipca 1924 roku zdanie końcowe: **„o ile przedsiębiorstwa te zatrudniają powyżej 5 robotników"** i jednocześnie w art. 4 tej ustawy (z 25. 3. 1929 r.) ustalono, że: obowiązuje ona od dnia ogłoszenia, t. j. od 23 stycznia 1930 r. i, że wprowadzenie w życie zabezpieczenia na wypadek bezrobocia robotników przedsiębiorstw i zakładów pracy zatrudniających **„mniej niż 5 pracowników"** nastąpi w ciągu jednego roku „co następnie rozporządzeniem Prezydenta R. P. z dnia 29. 11. 1930 roku zmieniono „w ciągu trzech lat" od dnia ogłoszenia ustawy.

W przytoczonej wyżej ustawie z dnia 25. 3. 1929 r. w art. 4-ym użyto już określenia „pracownik", nie „robotnik" bez dodatku „fizyczny" lub „umysłowy" dotyczy więc ono zarówno robotników, jak i pracow-

ników umysłowych i wobec tego **od dnia 23 stycznia 1930 r. zakład pracy obowiązany jest zabezpieczać swych robotników, o ile zatrudnia conajmniej 5 pracowników (łącznie fizycznych i umysłowych).“**

Jak wynika więc z załączonej uchwały Komisji Odwoławczej oraz komunikatu prasowego Dyrekcja Funduszu Bezrobocia opiera swoje stanowisko na brzmieniu art. 4. ustawy z dnia 25 marca 1929 r. (Dz. U. R. P. Nr. 3, poz. 18) uważając użyte w tym artykule słowo „pracowników“ jako obejmujące zarówno robotników jak i pracowników umysłowych. Czy interpretacja taka jest słuszna — pozostaje kwestją otwartą.

Zmiana stanowiska Funduszu Bezrobocia nastąpić może dopiero na skutek ponownego rozstrzygnięcia tej kwestji w drodze administracyjnej na podstawie konkretnej skargi przeprowadzonej przez wszystkie instancje odwoławcze aż do Najwyższego Trybunału Administracyjnego włącznie.

Odsetki zwłoki od zaległych składek na rzecz Funduszu Bezrobocia.

Dnia 24-go czerwca rb. Związek Izb Przemysłowo-Handlowych R. P. odniósł się do Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej z wnioskiem o obniżenie odsetek za zwłokę od zaległych składek na rzecz Funduszu Bezrobocia z obecnej wysokości 2 proc. miesięcznie do poziomu pozostałych odsetek za zwłokę od zaległych składek na rzecz ubezpieczeń społecznych.

W odpowiedzi na ten memorjał Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej pismem nr. 4479/0/IV wyjaśniło, że z uwagi na obecną sytuację w przemyśle, Zarząd Główny Funduszu Bezrobocia prawie we wszystkich wypadkach wymierza od zaległych wkładek odsetki ulgowe, tj. w wysokości 1% i, że jedynie względem notorycznie opornych płatników wkładek zabezpieczeniowych są stosowane odsetki w wysokości 2%.

Etykietowanie towarów.

Obecnie okazuje się, że sprawą etykietowania niektórych towarów,a mianowicie towarów spożywczych, odżywczych, wody mineralnej i środków toaletowych, jest już zasadniczo uzgodniona od szeregu miesięcy. Na tej podstawie planuje się przeredagowanie dotychczas obowiązującego rozporządzenia z dnia 21. 12. 1927 uzupełnionego rozporządzeniem z dn. 24. 6. 1929. W nowym tekście rozporządzenia będą dodane towary perfumeryjne, ponieważ niekoniecznie podpadają one pod pojęcie środków toaletowych. Etykietowaniu mają wymienione towary podlegać „skądkolwiek pochodzą“, a władze celne mają przypilnować, aby towary importowane były zaopatrzone w odnośne odznaczenia.

Ze względu na konieczność uzgodnienia sprawy z Gdańskiem ,przesłano projekt ten do Komisarjatu Rzeczypospolitej Polskiej w Gdańsku, który porozumiewa się w tej materji z w. m. Gdańskiem. Do uzgodnienia dotychczas nie doszło, ponieważ Gdańsk, aczkolwiek początkowo pragnął, aby wyroby gdańskie były traktowane nie jak zagraniczne, lecz jak towary polskie krajowe, później wysunął jednak zastrzeżenia, gdy zreflektował się, że chodzi bądź co bądź o pewnego rodzaju ograniczenia w sprzedaży. Prawdopodobnie wkrótce zainteresowany referent Ministerstwa Przemysłu i Handlu pojedzie do Gdańska, ażeby osobiście dopilnować załatwienia sprawy i spowodować Gdańsk do wydania od siebie analogicznych przepisów, co jest dla formalnego załatwienia sprawy konieczne.

Prawo i sąd w życiu gospodarczem

Kategorja świadectwa przemysłowego, a zeznania o podatku.

Przedsiębiorstwo młynarskie wykupiło świadectwo przemysłowe VI. kategorji, jednak nie przedłożyło zeznania na wymiar podatku przemysłowego, opierając się na przepisie ustawy, że tylko przedsiębiorstwa, zaliczone w taryfie do pierwszych pięciu kategoryj przedsiębiorstw przemysłowych, są obowiązane do złożenia zeznania. Po upływie jednak terminu zeznania przedsiębiorstwo kierując się własną dobrą wolą, mimo, że organ kontrolny Urzędu Skarbowego wcale właściwości wykupionego świadectwa przemysłowego nie kwestjonował, uiściło dopłatę i wymieniło za ten sam rok gospodarczy świadectwo przemysłowe VI. kategorji na świadectwo V. kategorji.

Komisja wymiarowa dla podatku przemysłowego wymierzyła podatek przemysłowy na podstawie własnych kryterjów szacunkowych w wysokości, którą przedsiębiorstwo uważało za bezzasadnie wygórowaną. Odwołania jednak przedsiębiorstwa Komisja Odwoławcza wcale nie rozpatrzyła na zasadzie art. 86 ustawy o podatku przemysłowym z 15 lipca 1925, ponieważ przedsiębiorstwo nie złożyło w terminie ustawowym zeznania do podatku.

W skardze do Najwyższego Trybunału Administracyjnego przedsiębiorstwo zwalczało zasadność zastosowania przez władzę art. 86 ustawy o podatku przemysłowym, albowiem w tym czasie, który w myśl art. 52 ustawy, określony jest dla składania zeznań, przedsiębiorstwo prowadzone było na podstawie świadectwa przemysłowego VI. kategorji, a zatem nie miało obowiązku składania zeznania.

To zapatrywanie N. T. A. uznał za niezgodne z zasadami ustawy o podatku przemysłowym. Z art. 52 p. 2 ustawy o podatku przemysłowym stwierdza N. T. A — wynika — że przepis, dotyczący obowiązku składania zeznań przez pierwsze 5 kategoryj przedsiębiorstw przemysłowych, wymienionych w taryfie, nie oznacza bynajmniej, że tylko przedsiębiorstwa, które wykupiły świadectwa przemysłowe pierwszych 5 kategoryj, są obowiązane do składania zeznań. Przepis ten ma zawsze zastosowanie, bowiem mówi on o zaliczeniu przedsiębiorstwa do jednej z pierwszych pięciu kategoryj przedsiębiorstw przemysłowych nie na podstawie wykupionego świadectwa przemysłowego, ale na podstawie tego faktycznego stanu przedsiębiorstwa, który w myśl postanowień taryfy decydować ma o właściwej kategorji świadectwa przemysłowego. Choćby zatem przedsiębiorstwo posiadało świadectwo przemysłowe niższej kategorji, wyłączając jego obowiązek do składania zeznań, to jednak nie może ono być uznane za faktycznie wolne od tego obowiązku, jeżeli konkretne warunki prowadzenia przedsiębiorstwa przemawiają za tem, że powinno ono posiadać świadectwo przemysłowe wyższej kategorji, objęte obowiązkiem do składania zeznań. Nie zmienia nic w tym obowiązku przedsiębiorstwa okoliczność, że ze strony urzędowej, nie kwestjonowano wcale właściwości kategorji wykupionego świadectwa przemysłowego, i że uznanie potrzeby wykupienia świadectwa wyższej kategorji wyszło od właściciela przedsiębiorstwa z jego własnej dobrej woli, i że wykupienie świadectwa wyższej kategorji, przez uskutecznienie dopłaty, nastąpiło już po upływie terminu złożenia zeznań. (Wyrok N. T. A. z 16 maja 1931, ogłoszony 7 września 1931 L. rej. 565/29.)

Ubezpieczenie w Kasie Chorych osób zastępujących pracodawcę.

W spornej sprawie obowiązku ubezpieczenia kierowników przedsiębiorstw w Kasach Chorych zapadło następujące orzeczenie Sądu Najwyższego (S. N. Izba I. C. 2220/30 z dn. 11. III. 1931 r.):

za osobę „zastępującą bezpośrednio właściciela“ może być poczytywana osoba, zastępująca właściciela na podstawie różnego rodzaju stosunków umownych, a nie tylko na podstawie zarejestrowanej prokury. Ustanie obowiązku ubezpieczenia „osoby zastępującej bezpośrednio właściciela“ nie jest uzależnione od terminu orzeczenia zarządu Kasy Chorych, lecz od jednostronnego oświadcze-

nia pisemnego tej osoby, iż nie życzy sobie korzystać z ubezpieczenia na wypadek choroby.

Orzeczenie to zostało zaopatrzone, między innemi, w następujące motywy. Zarzut skargi kasacyjnej, oparty na poglądzie, iż dyrektor nie mógł być poczytany za bezpośredniego zastępcę właścicieli przedsiębiorstwa, skoro nie posiadał zarejestrowanej prokury, jest bezzasadny; takiego bowiem wymagania nie stawia art. 4 ustawy z dn. 19. V. 1920 r. o obowiązkowem ubezpieczeniu na wypadek choroby (Dz. Ust. Nr. 44, poz. 272), a bezpośrednie zastępowanie właściciela przedsiębiorstwa w rozumieniu tego przepisu (por. Zb. Orz. Izby I. S. N. Nr. 87/1929 r.) może być wykonywane również na podstawie innego rodzaju stosunków umownych;

że natomiast słuszny jest w pewnej mierze zarzut, iż Sąd Apelacyjny z obrazą tegoż art. 4 uznał wymienionego dyrektora za niepodlegającego wogóle obowiązkowi ubezpieczenia na wypadek choroby, podczas gdy służyło mu jedynie prawo wystąpienia do zarządu Kasy Chorych o zwolnienie od pomienionego obowiązku; istotnie bowiem z brzmienia powołanego art. 4 ustawy z dn. 19. V. 1920 r. bynajmniej nie wynika, by osoby. zastępujące bezpośrednio właścicieli przedsiębiorstw były przez to samo wolne od obowiązku ubezpieczenia na wypadek choroby, gdyż jedynie przyznana im została z tego tytułu możność zwolnienia się od owego obowiązku; przytem jednak, wbrew mniemaniu skargi kasacyjnej, ustawa nie uzależnia zwolnienia takich osób od obowiązku ubezpieczenia od wydania odpowiedniego orzeczenia przez zarząd Kasy Chorych, lecz jedynie — jak o tem świadczy wyraźnie brzmienie przepisu — od rozstrzygającej i wystarczającej w tym przypadku jednostronnej woli osoby zainteresowanej; dla zwolnienia się zatem takiej osoby od obowiązku ubezpieczenia potrzebne jest tylko oświadczenie z jej strony Kasie Chorych, iż nie życzy sobie korzystać z ubezpieczenia na wypadek choroby, przyczem oczywiście oświadczenie takie winno być złożone na piśmie, podobnie jak inne zgłoszenia i zawiadomienia, pozostające w związku z powstaniem i ustaniem członkostwa (art.14 i 15 ustawy z dnia 19. V. 1920 r.); przeto obowiązek ubezpieczenia na wypadek choroby istnieje dla takiej osoby do czasu zgłoszenia przez nią wymienionego oświadczenia i ustaje dopiero z chwilą takiego zgłoszenia.

Stosunek członka Syndykatu do Centralnego Biura Sprzedaży w świetle postanowień o podatku obrotowym.

Aczkolwek prowizja wypłacona komisantowi, względnie Centralnemu Biuru Sprzedaży oraz wynagrodzenie, wypłacone innym fabrykom za odstąpienie prawa kontyngentu do wyrobu, wchodzą w skład kosztów handlowych, a postanowienia o podatku obrotowym nie przewidują żadnych potrąceń z podstaw opodatkowania, to jednak władze skarbowe w niektórych okręgach tolerowały względnie nie zauważyły potrąceń dokonanych przez niektóre przedsiębiorstwa, należące do syndykackich biur sprzedaży. Jedna z fabryk drożdży, należąca do Zrzeszenia Producentów Drożdży, uważając się za pokrzywdzoną naskutek nieuwzględnienia takiego potrącenia, zwróciła się do Najwyższego Trybunału Administracyjnego, który w orzeczeniu z dn. 11 września 1930 r. L. rej. 270/29 ustalił, co następuje: Za obrót uważa się sumę przychodu brutto za surowce, półfabrykaty i gotowe wyroby tak sprzedane za gotówkę, jak i wymienione, lub sprzedane na kredyt. Sumę przychodu brutto zaś stanowi, jak to już Najwyższy Trybunał Administracyjny w szeregu swych wyroków wywiódł i uzasadnił, pełny ekwiwalent należny sprzedającemu z tytułu sprzedaży swych produktów. Otóż w konkretnym przypadku tak prowizja wypłacona komisantowi, jak i wynagrodzneie wypłacono innym fabrykom za odstąpienie prawa kontyngentu do wyrobu drożdży, nie mogą być potrącone od obrotu, albowiem stanowią one integralną część kosztów handlowych narówni z innemi kosztami stanowią jeden z czynników ustalenia ceny produktu, a więc sumy przychodu brutto. Z tych powodów Najwyższy Trybunał Administracyjny oddalił skargę fabryki drożdży, jako nieuzasadnioną.

Zmiana opłat za czynność urzędów miar.

Nr. 86 Dziennika Ustaw R. P. z roku bieżącego zamieszcza pod poz. 676 rozporządzenie Ministerstwa Przemysłu i Handlu z dn. 14. 9. 31 r. o częściowej zmianie rozporządzenia Ministra Przemysłu i Handlu z 3. 8. 28 r. o opłatach za czynności urzędów miar.

Kurs papierów wartościowych przyjmowanych przez urzędy państwowe jako wadja.

„Monitor Polski“ Nr. 231/31 z 7. 10. 31 zamieszcza pod pozycją 314 obwieszczenie Ministerstwa Skarbu z 14. 9. 31 r. ustalające kurs, podług którego mogą być przyjmowane papiery wartościowe przez władze i urzędy państwowe jako wadja przy przetargach oraz kaucje na zabezpieczenie wszelkiego rodzaju umów i zaliczek wypłacanych na dostawę i roboty rządowe, jak również na zabezpieczenie udzielanych przez Skarb Państwa kredytów akcyzowych, celnych i transportowych. Przepisy tego obwieszczenia obowiązują z dniem ogłoszenia.

Sprawy kolejowe, celne i taryfowe

Próby ukrócenia kompetencji Państwowej Rady Kolejowej.

Dowiadujemy się, że projekt ustawy dotyczącej zmiany statutu Państwowej Rady Kolejowej został już przygotowany na posiedzenie Rady Ministrów. Projekt ten przewiduje wprawdzie powiększenie grona członków Rady Kol., jednak równocześnie gruntownie ogranicza jej uprawnienia przez odebranie Radzie prawa do inicjatywy i ograniczenie jej obrad do spraw przedłożonych przez Ministerstwo Komunikacji. Gdyby nawet — jak to utrzymują niektóre czynniki — inicjatywa Państwowej Rady Kolejowej, wedle nowego statutu nie miała być całkowicie wykluczona, to jednak na skutek tego, że wystąpienie z taką inicjatywą będzie wymagało każdorazowo poprzedniego porozumienia się z Ministerstwem Komunikacji i tegoż zgody — faktycznie dotychczasowa kompetencja Państwowej Rady Kol. będzie znacznie uszczuplona.

Trzeba zaś stwierdzić, że prócz Państwowej Rady Kolejowej koła przemysłowe i handlowe nie mają obecnie już żadnego zorganizowanego forum dla systematycznej współpracy z czynnikami rządowemi na tym czy innym odcinku życia gospodarczego. Wszystkie inne rady przyboczne, prócz Państwowej Rady Kolejowej, usnęły i nie są zwoływane. Ani konferencje ad hoc zwoływane dla poszczególnych spraw (zresztą, przyznać trzeba, dosyć często) przez Rząd, ani stała działalność Izb Przemysłowo-Handlowych nie może zastąpić w zupełności ciał, w których istnieje stała możność dyskutowania z czynnikami urzędniczemi na temat konkretnych zagadnień. Ponadto Państwowa Rada Kolejowa użytecznością pracy swoich komitetów, a zwłaszcza Komitetu Taryfowego, nietylko dla zainteresowanych kół gospodarczych, lecz także dla samego kolejnictwa, znacznie przewyższyła wszystkie inne ciała przyboczne, co jest uznawane przez przeważną część tych czynników urzędniczych z Ministerstwa Komunikacji, które w jej naradach brały udział.

Z tych względów Zrzeszenie Związków Przemysłowych Zachodniej i Południ. Polski zwróciło się do Min. Kom. o nieuszczuplanie kompetencyj Państwowej Rady Kolejowej i zatrzymanie dla niej dotychczasowego zakresu działania.

Reforma taryf na przewóz drobnicowy.

Ministerstwo Komunikacji zamierza przystąpić do reformy taryf na drobnicę, przyczem prawdopodobnie będzie pomocny p. Chodkiewicz. Reforma miałaby iść w tym kierunku, by zamiast dotychczasowych 5-ciu klas, zróżniczkowanych według wartości towaru, weszła w życie tylko jedna klasa, której barem przedstawiałby się jako średnia między obecną klasą I-ą a V-tą, byłby jednak podzielony na szereg stopni w zależności od ciężaru przesyłki.

Im większy byłby ciężar przesyłki, tem niższy, to jest tańszy byłby stopień taryfowy. Prócz tego opłacałoby się od każdej przesyłki dodatek manipulacyjny równej wartości. Pozatem byłby wprowadzony system specjalnych ulg kierunkowych ze względu na konkurencję autobusową, lub nawet wyjątkowo także ze względu na szczególne potrzeby gospodarcze. Nowa taryfa na drobnicę miałaby wejść w życie z dn. 1 kwietnia 1932 r. Projektem tym ma być objęta oczywiście także drobnica pośpieszna. Zgromadzenie materjałów statystycznych dla tej reformy już zostało przeprowadzone. Projektowana reforma opiera się na nowej koncepcji niemieckiej i nie ma dać nadwyżki dochodów, lecz ma przynieść znaczne oszczędności. Wobec tego, że manipulacja i kontrola będą prostsze, oszczędzi się parę miljonów godzin, co pozwoli na większych stacjach zredukować personel. Nadto przy taryfie zróżniczkowanej według wagi — tak jak ona jest zróżniczkowana w autobusach — łatwiej się będzie konkurowało z autobusami. Zmniejszą się także koszta trakcji, gdyż strony będą się starały o zwiększenie wagi przesyłek, ażeby korzystać z niższego, t. j. tańszego stopnia taryfowego.

W dyskusji, która nad tym przedmiotem odbyła się podczas konferencji na terenie Centralnego Związku Polskiego Przemysłu, Górnictwa, Handlu i Finansów, podniesiono szereg wątpliwości zasadniczych, poczem p. Chodkiewicz oświadczył, że o ile będzie powołany ostatecznie do współpracy z Ministerstwem Komunikacji nad tym projektem, to w miarę krystalizowania się projektu będzie się znosił z kołami gospodarczemi przy pomocy specjalnych konferencyj.

Z przemysłu

Postulaty Związku Elektrotechnicznego.

W dziedzinie elektrotechnicznej stolica Polski, Warszawa, zaczyna osiągać poziom europejski. Objaw ten jest wielce pocieszający, że pomimo nieprzezwyciężonych trudności i bardzo trudnej sytuacji gospodarczej, miasta nasze zaczynają myśleć o rozszerzeniu na swem terytorjum urządzeń elektryfikacyjnych, aby tem upodobnić się do miast europejskich.

Dowodem tego, jak Warszawa rozszerzyła swą sieć elektryfikacyjną jest to, że kiedy w roku 1919 było czynnych 78 przedsiębiorstw instalacyjno-elektrotechnicznych, to obecnie jest ich około 200. Wiele z nich jest pod względem technicznym niezbyt dobrze wyposażonych, ale jest nadzieja, że z chwilą poprawy konjunktury wzniosą się te zakłady na poziom pożądany.

Warunki pracy i rozwoju firm elektrotechnicznych nie są zbyt pomyślne. Przyczynia się do tego zbyt wielka konkurencja firm niekoncesjonowanych i pseudo-monterów. Wskutek kryzysu spadek robót w porównaniu z rokiem ubiegłym spadł o 75 proc. Jeśli jest sezon, i jakie takie ożywienie w pracach, to przejawia się ono wyłącznie w robotach naprawkowych. Dawniej dużo było pracy przy robotach instalacyjnych we fabrykach i różnych zakładach przemysłowych, dziś przeważnie roboty te odpadają, gdyż fabryki będące w ruchu, nie przeprowadzają robót konserwacyjnych i wstrzymują się od większych robót instalacyjnych. Wskutek tego położenie przedsiębiorstw instalacyjnych nie jest zbyt pomyślne.

Zarząd koncesjonowanych firm instalacyjno-elektrotechnicznych, swe postulaty, w celu uzdrowienia stosunków w tej branży, ujął w następujące punkty: 1) kontrola nad przedsiębiorcami niemającymi koncesji i ściganie ich prawne, jeśli wykonują roboty; 2) sprawa egzaminów dla kandydatów, starających się o uzyskanie koncesji. Związek liczy, że słuszne te postulaty będą wkrótce uwzględnione.

O zsyndykalizowanie maszyn rolniczych.

Polski Związek Przemysł. Metalowych na jednym ze swych ostatnich posiedzeń rozpatrywał sprawę walki z kryzysem w dziale maszyn rolniczych. W tym celu omawiano kwestję powołania do życia centralnego biura sprzedaży maszyn rolniczych. — Projekt ten ma na celu przeciwdziałanie dalszej ruinie w handlu i produkcji maszyn rolniczych. — Jednym ze sposobów zapobieżenia kryzysowi ma być omówiona sprawa ograniczenia produkcji wobec minimalnych zamówień jakie napływają. — Poza tem projekt zsyndykalizowania przemysłu maszyn rolniczych będzie miał na celu utworzenie mocnej placówki, któraby, wobec słabej wypłacalności rolnictwa, w mniejszym stopniu podlegała możliwości zachwiania, niż poszczególne, słabsze finansowo fabryki.

Kryzys w cegielniach.

„Rynek Met. i Maszynowy" pisze co następuje:

Po wpływem zastoju w budownictwie spadają ceny wszystkich materjałów budowlanych, jednak spadek cegły poczynił wprost niewiarygodne postępy. Choć wiele zakładów ceramicznych stanęło lub ograniczyło produkcję, jednak podaż cegły jest wciąż bardzo duża. Ponieważ zapotrzebowanie maleje, więc teraz zrozumiemy przyczynę niskich cen cegły.

W wielu miejscowościach Polski, zwłaszcza na Śląsku, Pomorzu i Kujawach, cegła jest sprzedawana po ... 35 złotych za tysiąc sztuk. Zaznaczyć należy, że w r. 1927 i 1928, tj. w czasie stosunkowo największego natężenia ruchu budowlanego cena cegły dochodziła pod Warszawą do 130 zł za 1000 sztuk!

Koszt produkcji cegły w najpomyślniejszych warunkach — bez uwzględnienia kosztów stałych i amortyzacji — wynosi 45,— zł.

Wypłacalność klienteli jest coraz gorsza. Cegielnie mają duże należności w wielu wielkich, lecz zachwianych finansowo firmach budowlanych.

Ostatnio szereg cegielni, licytowanych za długi, przeszło w obce ręce często za 30 proc. faktycznej wartości.

Przemysł ceramiczny wszedł w okres przesilenia tak ostrego, że należy poważnie się zastanowić nad jego losem, A choćby dlatego, iż cegielnie zatrudniają łącznie kilkadziesiąt tysięcy robotników.

Jak twierdzą fachowcy, choć spadek produkcji cegły spowodował zmniejszenie zapasów na składach, jednak ostra walka konkurencyjna, byle tylko złapać klienta, robi swoje. Ceny się stale obniża. Od początku roku bieżącego cegła staniała o 30 proc.

Jeszcze gorsza sytuacja panuje w zbycie dachówek i drenów. Z braku gotówki i pod obuchem kryzysu rolnego stanęły roboty meljoracyjne. Dawne zapasy są tak duże, — że zdaniem ceramików— narazie produkcja drenów nie ma celu.

Na zakończenie należy stwierdzić, że wskutek spadku cen cegły i innych materjałów budowlanych koszty budownictwa spadły w znacznym stopniu.

Różne

Odczyt na aktualny temat.

Staraniem oddziału poznańskiego Stowarzyszenia Polskich Dziennikarzy i Publicystów Gospodarczych, znany ekonomista Dr. Roger Battaglia wygłosi odczyt n. t. „Przyszłość naszego bilansu handlowego ze szczególnem uwzględnieniem przewrotu walutowego". Odczyt ten zostanie wygłoszony w sali 17-tej Collegium Minus U. P., w piątek w dn. 23-cim października br. o godz. 20-tej.

Koperty okienkowe.

Cytujemy treść § 60 Ordynacji Pocztowej, która weszła w życie z dniem 1. 9. 1931 w sprawie kopert okienkowych:

§ 60. Przy zwykłych i poleconych listach nadawca może umieścić adres na liście, znajdującym się wewnątrz koperty z polem przeźroczystem, jeżeli część koperty osłaniająca adres jest tak przeźroczysta, że adres nawet przy oświetleniu sztucznem można odczytać, a wewnątrz umieszczony list jest tak wielki, że nie może się przesunąć wewnątrz koperty, oraz jeżeli adres odbiorcy biegnie równolegle do dłuższych brzegów koperty.

Wyłącza się od przewozu listy w kopertach całkowicie przeźroczystych lub z wykrojem otwartym, jak również listy w kopertach, których pole przeźroczyste rzuca odblask przy sztucznem świetle".

Co do kopert z okienkiem biegnącem równolegle do krótszego brzegu koperty (poprzecznie) uzyskano odroczenia na wniosek firmy Edward Kręglewski S. A. umotywowany koniecznością zużycia zapasów u konsumenta, do końca 1932 roku, wg. poniższej treści: Warszawa, dnia 23. 9. 1931 r.

Ministerstwo Poczt i Telegrafów
Wydział 8
Nr. 3395/8.

Do firmy Edward Kręglewski Sp. Akc.
Poznań,
Szyperska 8.

Na pismo z dnia 21 sierpnia br. W/U. Ministerstwo Poczt i Telegrafów zawiadamia, iż jednocześnie wydane zostało zarządzenie, aby urzędy pocztowe bez żadnych przeszkód przyjmowały do przewozu przesyłki listowe w obrocie wewnętrznym w kopertach z polem przeźroczystem, biegnącem równolegle do krótszego brzegu koperty, do końca 1932 roku.

Naczelnik Wydziału

Wobec powyższego utrzymuje się w mocy jedynie przepis o powierzchni pola przeźroczystego, które zewnętrznie musi być matowe, by nie rzucało blasku przy sztucznem świetle.

Ponieważ Urzędy Pocztowe pilnie przestrzegają przepisów Ordynacji Pocztowej, należy przy kupnie kopert okienkowych zwrócić uwagę na omawiane zarządzenie.

Dopłaty pocztowe na walkę z bezrobociem.

Na skutek starań Naczelnego Komitetu do Spraw Bezrobocia z 15 października rb. wprowadzone będą poza dodatkowemi opłatami kolejowemi, również dodatkowe opłaty pocztowe na okres półroczny. Opłaty dodatkowe wynosić będą 10 groszy od listów zwykłych i kart pocztowych i 15 groszy od opłat za przesyłki i korespondencję poleconą. Opłata dodatkowa dla wypłacanych przekazów, dla wypłat czekowych, za paczki oraz za druki wynosić będzie od 5 do 50 groszy. Dodatkowa opłata do miesięcznego abonamentu Polskiego Radja również ma być wprowadzona i wyniesie 30 groszy od listopada do kwietnia. Również na okres 6-miesięczny wprowadzona będzie specjalna opłata od każdego telefonu. Ze wszystkich dodatkowych opłat spodziewany jest wpływ w wysokości 20 milj. zł.

Redakcja i Administracja: Rzeczypospolitej 1 — Czcionkami Drukarni Polskiej S. A. w Poznaniu.
Redaktor odpowiedzialny Dyrektor Franciszek Łyczywek.